Adam Vetulani, *Dekret Gracjana i pierwsi Dekretyści w świetle nowego źródła*, Wrocław-Kraków 1955, 168.

Zagadnienie autorstwa Dekretu Gracjana, struktury tego wybitnego zbioru prawnego, czasu i sposobu redakcji pasjonuje najwybitniejszych uczonych z grupy historyków kanonistyki, do których spośród zagranicznych należy zaliczyć Le Bras, St. Kuttnera, Forchielli, z polskich zaś jednego najwybitniejszego znawcę tych problemów, Ad. Vetulaniego, prof. Uniw. Jagiel. w Krakowie. Wystarczy tylko przeglądnąć załączoną do powyższej pracy bibliografię, by biorąc pod uwagę wykaz prac Vetulaniego stwierdzić, że z wynikami jego pracy w zakresie Dekretu Gracjana liczy się nauka zagraniczna, dowodem czego częste powoływanie się w pracach historyków kanonistyki na wyniki jego często oryginalnych a zawsze uzasadnionych dociekań badawczych.

Ostatnia praca referowana przez autora w art. pt. „Wyciąg z Dekretu Gracjana w rękopisie gdańskim z XII w." (Czasopismo Prawo-historyczne t. VI § 1 (1954) s. 349—360) została ostatnio wydana przez Zakład Ossolińskich a zawartością swą obejmuję w r. I Zbiory prawa kanonicznego z wieku XI (5—28) w r. II Dekret Gracjana (29—50) w r. III gdański przekaz skrótu Dekretu Gracjana § 51—89) w r. IV Znaczenie rękopisu gdańskiego dla badań nad pierwszymi dekretystami (90—112) w r. V wnioski i nowe problemy (113—132), dodatek pióra prof. Gansińca pt. „Stosunek tekstu Gratiani opus egregium do przedmowy w sumie Paucapalei" (133—144) bibliografię (145—148), streszczenie pracy w języku rosyjskim (149—155) i francuskim (156—168).

Wyniki badań autora nad rękopisem Mar. F. 275 z Biblioteki Miejskiej w Gdańsku, zamieszczonym już przez Günthera w jego Katalogu pt. Die Handschriften der Kirchenbibliothek von St. Marien in Danzig B. V. Danzig 1921, pochodzenia północno-włoskiego z I połowy XII w. (dokładnie przyjmuje czas jego powstania na lata 1139—1145) będącym szeroką przeróbką Dekretu Gracjana przez profesora prawa dla celów nauczania, wybitnego znawcy prawa rzymskiego, dadzą się sprowadzić

do trzech grup wniosków: A) potwierdzających dotychczasowe ustalenia nauki kanonistycznej, B) zmieniających dotychczasowe pewniki naukowe oraz C) nasuwających wątpliwości co do zawartości i struktury Dekretu.

A) Odnośnie do pierwszych rękopis gdański stwierdza, iż podział na dystynkcje części pierwszej i trzeciej Dekretu oraz traktatu o pokucie nie należał do pierwotnego tekstu Dekretu, ale stworzony został przez szkołę bolońską. Ta sama szkoła uważała za palee nie tylko teksty później włączone do Dekretu, ale i fragmenty z materiałów zebranych przez Gracjana, które uznano za zbędne w Dekrecie (tzw. duplikaty).

B) W grupie nowych wniosków wysnutych z drobiazgowej analizy zarówno wewnętrznej i zewnętrznej tekstu autor przyjmuje następujące pewniki. I) W pierwotnych rękopisach Dekretu brak było rubryk a capitula i dicta wiązały się ze sobą w jedną całość. Autor skrótu Concordia canonum wprowadził pierwszy rubryki do wszystkich tekstów prawnych Dekretu, które później przyjęła szkoła bolońska.

Przedmowa w rękopisie gdańskim jest źródłem wstępu w Summie Paucapalei, stąd ten ostatni nie był pierwszym dekretystą, ale kontynuatorem prac, zapoczątkowanych nad Dekretem, które między innymi sprowadzały się do sporządzania wyciągów z Dekretów, jak świadczy analogiczny skrót zawarty w rękopisie 176 Biblioteki Paryskiej Narodowej z lat 1160—1170, odkryty przez J. Rambaud-Buhot.

Wspomnianą zależność przedmowy w Sumie Paucapalei od naszej przedmowy rękopisu gdańskiego stwierdza w osobnym Dodatku z załączonym do pracy prof. Gansiniec na podstawie analizy tekstu i kryteriów filozoficznych (tzw. rytmu zdaniowego, który wyrażając się w przedmowie gdańskiej ubóstwem dobrych klauzul zdaniowych przemawia za jej redakcją wcześniejszą (przed wstępem Paucapalei). Niektóre fragmenty z Dekretu Gracjana (auctoritates) zostały usunięte przez autora wyciągu gdańskiego, zaś najstarsze glossy do Dekretu były sporządzone przez osoby o wykształceniu romanistycznym, służąc do wyjaśnienia terminów prawnych z prawa justyniańskiego. Teksty z prawa rzymskiego nieopatrzone rubrykami zostały wciągnięte z Digestów i Kodekstu Justyniana do Dekretu Gracjana przez autora naszego wyciągu. W pierwotnych wydaniach Dekretu były one glosami marginalnymi.

Rękopis gdański stwierdza autorstwo Dekretu przez Gracjana, pozwalając ustalić pierwotną nazwę tegoż na „Discordantium canonum concordia" jak to podają Summa „De Antiquitate et tempore", powstała po 1170 r. z przeróbki Summy Rufina, sporządzonej w latach 1157—9 oraz rękopis (Ms. 3888) z Biblioteki Narodowej w Paryżu.

Rękopis gdański pozwala wysunąć uzasadnione przypuszczenia za wcześniejszym sporządzeniem Dekretu w głównej jego zawartości, jak to wolno wnioskować z formularza pisma apelacyjnego w dict. p. c. 31 C. II qu 6. pochodzącego z 1105 r. Za wcześniejszym gromadzeniem materiałów przez Gracjana przed śmiercią papieża Paschalisa II (1099—1118) przemawia

brak dekretałów następców, Paschalisa II w Dekrecie, zaś fragmenty z dekretów Innocentego II, jak i soborów lateraneńskiego I-go i II-go należy uważać za późniejszy dodatek do Dekretu, podobnie jak i teksty z kodyfikacji Justyniana,

Skrót gdański obok przeróbki z 1156 r. dokonanej przez kard. Omnebene może posłużyć jako rękopis wyjściowy dla pracy nad ustaleniem oryginalnego tekstu Dekretu.

Wreszcie w grupie trzeciej pozostają nadal nierozstrzygnięte wątpliwości związane z przynależnością części trzeciej De consecratione do pierwotnego tekstu Dekretu i traktatu o pokucie w C. XXXIII qu. 3. Co do pierwszej jest ona uzasadniona informacją skrótu gdańskiego, który stwierdza zakończenie dzieła Gracjana na causa 36 części drugiej. Dopiero o tej trzeciej części wspomina Paucapalea w swej Summie. Mimo powszechnej opinii uczonych uważających traktat o pokucie za twór Gracjana, autor na tle znikomej ilości tekstów o pokucie w wyciągu gdańskim — przypuszcza, że szkoła bolońska opracowała traktat w dzisiejszej jego formie i ona wciągnęła do Dekretu odwołanie się Gracjana zawarte w dict. p. c. 24 C. XI qu. 3, jak i dane teologiczne zawarte w D. II—IV oraz capitula D. I de pen. zaczerpnięte z kondyfikacji justyniańskiej. Jako poparcie swej hipotezy znajduje dane w rękk. 3888 i 3884 z Bibl. Nar. w Paryżu, odkrytych przez J. Rambaud-Buhota zawierających duże odchylenia materiałowe w stosunku do obecnego traktatu o pokucie w Dekrecie Gracjana.

Powyższe resumé pracy Vetulaniego rzuca dużo nowego światła na zagadnienia związane z redakcją Dekretu Gracjana i rozbudową zawartości tegoż w świetle danych rękopisu gdańskiego.

Bezwarunkowo niektóre twierdzenia autora zaskakujące swą oryginalnością, ale będące dowodem jego przenikliwości krytycznej w ocenie danych wysnutych z skrupulatnych analizy rękopisu mogą ulec pewnym zmianom przy uwzględnieniu szerszej bazy rękopisów najstarszych Dekretu Gracjana, niemniej jednak będą wzięte jak i szereg innych dociekań naszego autora (np. włączenie tekstów z prawa rzymskiego do Dekretu) w dalszych badaniach naukowych pod uważną ocenę.

Dzieło omówione stanowi duży wkład do nauki kanonistycznej a dwa streszczenia w obcych językach zapoznają zagranicę z wynikami badań naszego najwybitniejszego znawcy problemów gracjanowskich.

Ks. Piotr Bober